

Wotum nieufności od „Solidarności”

Przewodniczący Zarządu Regionu Świętokrzyskiego „Solidarności” Waldemar Bartosz publicznie mówi, że związek zrobi wszystko, by dyrektor Izby Skarbowej w Kielcach został zwolniony.

Pełniący tę funkcję mgr Andrzej Orlik powstrzymuje się od wszelkich komentarzy licząc, że czas pokaże, iż to właśnie on miał rację.

Konflikt powstał na tle procesu likwidacji systemu monopolistycznych spółdzielni mołochów. Jak wiadomo, mianowani przez dyrektorów wojewódzkich izb skarbowych likwidatorzy mieli doprowadzić do

unicestwienia wielostopniowych, biurokratycznych „czap” spółdzielczych. Pozostawał cały ogromny majątek przedsiębiorstw zrzeszonych w wojewódzkich związkach, a wraz z nim problem, komu go

przekazać. Potencjalnych kandydatów przeważnie było dwóch. Pierwszy, to związki pracownicze, czyli — używając języka prawniczego — spółki osób fi-

dokończenie na str. 3

24
godziny
GAZETA KIELECKA

Nowy rok — nowe problemy

Po wakacyjnym wypożyczniku dla nauczycieli i ich podopiecznych nastąpił znów okres intensywnej pracy.

Rozpoczynający się rok niesie nowe zadania. Cała działalność wychowawcza — podkreśla kurator Andrzej Sygut — zmie-

rać ma ku temu, by młody człowiek chciał i umiał żyć we wspólnocie. Wspólnota to rodzina, szkoła, wieś, blok, dzielnica — i szerzej — naród, państwo, jej członkowie muszą się czuć współgospodarzami, wykazywać postawy twórcze, a nie roszczeniowe. W pracy wychowawczej chodzi zatem o stwarzanie sytuacji pozwalających takie postawy kreować. Chodzi o eliminowanie agresji, prymitywizmu, wulgarności, które rozpanoszyły się ponad miarę, wreszcie o to, by każda szkoła miała swą tożsamość, własny mikroklimat różniący ją od innych.

— Byliśmy społeczeństwem, które przez 45 lat przyzwyczaiło się funkcjonować w niewoli i było nam z tym dobrze, bo znaliśmy reguły gry — mówił kurator Andrzej Sygut zwracając się do dyrektorów szkół na nara-

dokończenie na str. 7

„24 Godziny” w okienku i u listonosza

Od dzisiaj urzędy pocztowe w woj. kieleckim rozpoczynają sprzedaż „24 Godzin”. Nowa forma kolportażu naszej gazety będzie szczególnie dogodna dla mieszkańców wsi. Chcesz poczytać? Kup „24 Godziny” u listonosza!



Wezeraj na koloniach,
dziś już w szkole.

Fot. T. Szmidt

Dyplomaci wracają z Bagdadu z niczym



Nie powiodła się misja sekretarza generalnego ONZ Pereza de Cuellara, który poszukiwał w Bagdadzie możliwości pokojowego rozstrzygnięcia konfliktu w Zatoce Perskiej. Perez de Cuellar na konferencji prasowej w Ammanie po dwudniowych rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Iraku Tarikiem Azizem wyraził rozczarowanie wynikami negocjacji. Stwierdził przy tym, że sytuacja w tym rejonie świata jest bardzo poważna. Głównym problemem pozostaje aneksja Kuwejtu przez Irak.

Sekretarz generalny ONZ wezwał władze irackie do zwolnienia wszystkich przetrzymywanych zakładników. Mimo że we wtorek w ubiegłym

tygodniu Saddam Husajn zapowiedział zwalnianie kobiet i dzieci, obywateli państw zachodnich dopiero pod koniec tygodnia ich ewakuacja stała się możliwa. W niedzielę opuściła Bagdad drogą lotniczą grupa ok. 700 zakładników. Informacje agencyjne mówią o ich zadowalającym stanie zdrowia i o tym, że byli w Iraku dobrze traktowani. W dalszym ciągu jednak tysiące mężczyzn jest przetrzymywanych w charakterze żywych tarcz.

Premier Wielkiej Brytanii pani Margaret Thatcher oświadczyła w przemówieniu telewizyjnym, że żywe tarcze nie powstrzymają państw zachodnich od podjęcia koniecznej akcji przeciw

dokończenie na str. 2

PRZECZYTAJ — WYTNIJ — SKORZYSTAJ

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ
25-367 Kielce, pl. Wolności 2
skr. poczt. 23, tel. 439-56
7.30-16.00



BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ
42-200 Częstochowa
Al. NMP 43, tel. 446-86
7.30-16.00

Tytuł	Słowo	Ramka 1 cm ²	Nekrolog dla instyt. 1 cm ²	Nekrolog prywat. 1 cm ²	Kondol. podziek 1 cm ²	Termin druku
24 GODZINY						
„Gazeta Kielecka”	zw. 1000 zł	2000 zł	2000 zł	2000 zł	2000 zł	do 3 dni
„Dziennik Częstochowski”	mag. 1500 zł	3000 zł	3000 zł	3000 zł	3000 zł	do 3 dni
Radio	eks. 3000 zł	3000 zł	—	—	—	1 dzień
ceny reklam do uzgodnienia						
„Gazeta Lokalna”	750 zł	4000 zł	4000 zł	2000 zł	2000 zł	do 7 dni
„Echo Dnia”	zw. 1500 zł mag. 2500 zł	3200 zł	stała 52400 zł	2400 zł	3000 zł	do 5 dni
„Słowo Ludu”	zw. 2000 zł eks. 3000 zł	2000 zł 3000 zł	4000 zł	3000 zł	4000 zł	do 14 dni do 3 dni

Dyplomaci wracają z Bagdadu

dokończenie ze str. 1

prezydentowi Iraku Saddamowi Husajnowi. Podkreśliła, że jeśli Zachód uległby presji ze strony irackiego dyktatora, to stworzyłby zachętę dla tych, którzy mają podobne jak Husajn cele.

9 września w Helsinkach odbędzie się spotkanie dwóch prezydentów: George'a Busha i Michaiła Gorbaczowa w celu omówienia kryzysu w Zatoce Perskiej. Sytuacja w tym rejonie była przedmiotem rozmów radzieckiego ministra spraw zagranicznych Eduarda Szewardnadze z ministrem spraw zagranicznych Korei Północnej w czasie jego wizyty w Phenianie.

Papież Jan Paweł II zaprzeczył wprost w czasie konferencji prasowej czy Kościół potępiłby wojnę na Bliskim Wschodzie, gdyby miała wybuchnąć. Odpowiedział, że w języku apostołskim znajduje się takie słowo jak klątwa. Komentator RWE wyraża przekonanie, że prawdopodobnie Kościół by takiego słowa użył.

Mimo fiaska rozmów dyplomatycznych Perez de Cuellar nie wydaje się dziś możliwe użycie przez prezydenta Busha wojsk amerykańskich do odbicia Kuwejtu. Waszyngton — mimo że Husajn przestaje się chować za babską spódnice, jak powiedział niedawno jeden z amerykańskich dyplomatów — zamierza raczej zmusić Irak do ustąpienia przez blokadę gospodarczą. Może to potrwać długo, bo ostatnie doniesienia z Bagdadu mówią, że Irak ma zboża co najmniej na 5 do 6 miesięcy. Tymczasem utrzymanie morskiej blokady wojsk amerykańskich w Arabii Saudyjskiej będzie kosztowne i pojawia się pytanie, kto ma za to zapłacić. Jeden z senatorów w czasie spotkania kongresmenów i senatorów z prezydentem Bushem zaproponował nałożenie specjalnego podatku na Amerykanów na ten cel i zebranie tym sposobem od 10 do 15 mld dolarów potrzebnych na utrzymanie wojsk do końca grudnia. Sugerowano także zrezygnowanie przez Pentagon z budowy niewidzialnego Bombow-

ca B-2, który zdaniem kilku kongresmenów jest niepotrzebny, gdyż był konstruowany z myślą o wojnie z ZSRR.

Do ubiegłej srody Biały Dom liczył na pomoc finansową ze strony Japonii i Niemiec, a więc tych bogatych krajów, którym konstytucja wprowadzona po II wojnie zabraniają bezpośredniego angażowania się w Zatoce Perskiej. Jednakże rząd Japonii po dłuższym wahaniu oznajmił, że skieruje dwa wielkie odrzutowce na Bliski Wschód, ale nie będą one przewozić toni amunicji i żołnierzy. Mogą służyć jedynie do przetrzymywania żywności, wody i odzieży dla żołnierzy sił międzynarodowych nad Zatoką Perską. Co prawda premier Japonii zapowiedział pomoc gospodarczą dla Turcji, Egiptu i Jordanii, których gospodarka najbardziej ucierpiała na skutek blokady Iraku, ale jedyną konkretną sumą wymienianą w Tokio jest 10 mln dolarów na pomoc dla uchodźców w Jordanii. Jeszcze we wtorek wieczorem amerykański ambasador w Tokio mówił Japończykom, że od rozmów ich uczestnictwa w operacji przeciw Husajnowi zależą nie tylko stosunki amerykańsko-japońskie, ale również status Japonii w ONZ (idzie o przyznanie Japonii stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ).

Japończycy nie dali się skusić, ale aby osłodzić Amerykanom gorzką pigułkę zapowiedzieli, że skierują do rejonu zatoki statusobową ekipę lekarską i będą płacić za wynajem samolotów transportowych dla międzynarodowych kontyngentów wojskowych. Pozostaje w każdym razie problem, kto za akcję przeciw Irakowi ma zapłacić.

Konflikt nad Zatoką Perską jest w dalszym ciągu żywo komentowany przez prasę na świecie. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” pisze, że zachowanie się Związku Radzieckiego było największym rozczarowaniem Saddama Husajna. Iracki prezydent chciał wziąć pod propagandowy ostrzał swego jeszcze do niedawna największego dostawcę broni.

31 sierpnia br. punktualnie o godzinie 18.30 do kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, przy dźwiękach „Gaude Mater Polonia” wkroczyły pocztą sztandarową. Za nimi związkowej, władze miasta i województwa, działacze sprzed dziesięciu lat, ci, którzy idei „Solidarności” pozostawali wierni przez cały ten czas i ci, którzy w tym ruchu są nowi, kolejne pokolenie solidarnych.

Mszę świętą celebrował ordynariusz częstochowski, ks. bp Stanisław Nowak, w asyście 5 innych księży. W swojej homilii mówił o nadziei, wytrwałości i wierze prowadzącej do zwycięstwa.

10 lat „Solidarności”

Po mszy zebrani przeszli pod tablicę „Solidarności”, gdzie odnowiono modlitwę za wszystkich zmarłych w obronie jej idei. Potem odśpiewano stary hymn „Boże coś Polskę...”.

Z zapalonymi pochodniami i kolejową orkiestrą pochód przeszedł do pobliskiego Grobu Nieznanego Żołnierza. Tam odbył się apel poległych.

Pod katedrą Świętej Rodziny pochód został serdecznie powitany przez proboszczą, który zaprosił wszystkich do środka. Życzył dalszych dziesiętków lat związkowi i jego członkom, solidarności międzyludzkiej.

Potem był apel jasnogórski i modlitwa odmówiona z duszpasterzem ludzi pracy, ks. Marianem Dudą. (dor, mp)

AIDS w szkole

Jak wykazały badania, do 30 czerwca br. zarejestrowano w Polsce 39 chorych na AIDS i 1035 nosicieli wirusa HIV. Także w woj. kieleckim pojawiły się przypadki zachorowań. Szczególnie zagrożone jest środowisko narkomanów, aktywne i liczne m.in. w samych Kielcach, Skarżysku, Kielcecka Izba Lekarska wyszła z inicjatywą bliźszego zaznajomienia nauczycieli z problematyką AIDS, dotarcia za ich pośrednictwem do młodzieży. Władze oświatowe w pełni poparły ten zamysł wychodząc z założenia, że uświadomienie źródeł i konsekwencji zakażenia tą straszliwą chorobą stanie się istotnym elementem profilaktyki. (dak)

Jasnogórskie dożynki

Kilkaset tysięcy wierznych wzięło udział w tegorocznej ogólnopolskiej pielgrzymce rolników na Jasną Górę, która tradycyjnie organizowana jest w pierwszą niedzielę września. Delegacje wszystkich diecezji przybyły wieczoraj z dożynkowymi wieńcami na modlitwę, aby podziękować za zbiory. Uroczystą sumę dożynkową odprawił przewodniczący komisji episkopatu Polski ds. duszpasterstwa rolników ks. bp Roman Andrzejewski. Homilię wygłosił prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Oprócz treści religijnych, związanych z nauką społeczeństwa Kościoła, zawierała ona akcenty nawiązujące do sytuacji na wsi, etosu pracy rolnika i jego przyszłości.

Prymas Glemp zwrócił uwagę na potrzebę głębokiego i wszechstronnego kształcenia młodzieży wiejskiej. Mówiąc o wyzwaniach, przed którymi stoi nasze społeczeństwo na drodze dokonujących się przemian, prymas powiedział m.in.: Polityka umie ludzi dzielić, stawiając ich wokół jednej idei, wokół przywódców; może łączyć od drugiego od państwa, od sąsiada, od społeczeństwa. Kościół patrzy inaczej, jakby uzupełniając tamto państwo. Kościół mówi, że gromadzić się trzeba w jedności wokół Boga, bo on jest zjednoczeniem serc naszych, i nie ma innej siły, która by potrafiła ludzi zgromadzić w jedność.

Weryfikacja SB

Decyzją przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej w dniu 10 lipca 1990 r. powołano Wojewódzką Komisję Kwalifikacyjną w Częstochowie do spraw rozpatrzenia wniosków funkcjonariuszy byłej Służby Bezpieczeństwa o przyjęcie do pracy w resorcie spraw wewnętrznych.

Komisja pracowała w dniach 18–26 lipca br. Rozpatrzyła 231 wniosków byłych funkcjonariuszy SB, z których pozytywnie zaopiniowała 55 (przed wszystkim pracowników technicznych o krótkim stażu pracy), a negatywnie — 176 wniosków. Od decyzji WKK do komisji centralnej odwołało się 155 osób.

Centralna komisja swe wnioski przedstawiła w dniu 23 sierpnia br. na spotkaniu z przedstawicielami komisji wojewódzkich, jednocześnie przesyłając propozycje zmian decyzji komisji wojewódzkich.

W odniesieniu do województwa częstochowskiego zasugerowano zmianę w stosunku do 132 osób uprzednio zaopiniowanych negatywnie. WKK w Częstochowie, na swym posiedzeniu w dniu 31 sierpnia 1990 r. nie znajdując podstaw do zmiany swej poprzedniej decyzji, podtrzymuje ją w całości. Komisja swe stanowisko motywuje tym, że Służba Bezpieczeństwa służyła w naszym

kraju w sposób jednoznaczny utrzymaniu systemu totalitarnego, likwidując jakiegokolwiek przejawy myśli niezależnej, niepodległej i wszelkie dążenia do demokratyzacji życia. Takie działanie spowodowało jednoznacznie negatywną ocenę społeczną. Komisja będąc wyrazicielem opinii społecznej, nie mogła zająć innego stanowiska.

Radiostacja z „kanalem obywatelskim”

Komenda Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Częstochowie, jako pierwsza w Polsce, otrzymała radiostację z tzw. pasmem obywatelskim. Oddano ją do użytku 30 ub.m., a ofiarodawcą jest prywatna firma WBW Elektronic z Częstochowy. Pozwoli ona przez całą dobę wzywać na pomoc przez radio na kanale 9 nie tylko strażaków, ale w nagłych wypadkach także pogotowie ratunkowe, służby wodociągowe itp. Z radiotelefonów korzystają już ojcowie paulini na Jasnej Górze. W Polsce jest ich jednak — jak się szacuje — zaledwie 7 tys., gdy np. we Francji aż 6 mln.

GIEŁDA ŚWIĘTOKRZYSKA

Tym razem w ofercie sprzedaży na Gieldzie Świętokrzyskiej aż 52 asortymenty wyrobów dziewiarskich. Między innymi wdzianka męskie, pulowery, półgolfy, czapki i szalik, kałesony, bezrękawniki oraz damskie i dziewczęce bluzeczki, sukienki, spódnice itp. Najwyższa cena za wdzianko damskie „klo-

tylda” — 105 tys. zł, najtańszym wyrobem są kałesony — 13.500 zł.

Do sprzedania jest mial węglowy II A w nieograniczonych ilościach w cenie 79 tys. zł za tonę (bez transportu).

Przypominamy, że kielecka giełda ma do sprzedania duże ilości różnego rodzaju papieru oraz przybory biurowe i szkolne. Papier maszynowy A-4 w cenie 19.875 zł za 500 arkuszy i A-3 po 39.500 zł. 200 arkuszy kalki maszynowej A-4 kosztuje 15.730 zł, natomiast formatu A-3

cena 28.990 zł. Jest kalka ołówkowa: A-4 po 15.210 zł za 200 arkuszy i A-3 po 27.950 zł.

Papier komputerowy pojedynczy różnych rozmiarów jest to nabycia od 92 do 199 zł za sztukę, natomiast papier podwójny kosztuje 28.900 zł za 1 kg. Za tysiąc arkuszy papieru przebitkowego A-4 trzeba zapłacić 36 tys. zł, natomiast A-3 jest po 80 tys. zł.

Są do nabycia długopisy po 2200 zł, cienkopisy po 4000 zł oraz w dużym wyborze flamastry, ołówki, mazaki itp. (czyk)

GIEŁDA CZĘSTOCHOWSKA

Na piątkowej sesji oferowane były materiały budowlane, drewno, wyroby hutnicze. Propozycje te same co przed tygodniem: kątowniki, tarcica, cegły, pustaki, stal zbrojeniowa, blachy aluminiowe i in.

Dokonano tylko jednej transakcji. Sprzedano 5 tys. cegieł po 310 zł.

Dotychczas nikt nie wykazał zainteresowania oferowanymi przez giełdę dokumentacjami projektowymi domu jednorodzinnego których wykorzystanie pozwalała zbudować dom „pod klucz” za 90 mln zł.

Na sesji wtorkowej, przy ul. Waszyngtona 32 znalazło się dziewiarstwo i artykuły dziewiarskie. W sprzedaży będą m.in. duże ilości przemysłowych maszyn do szycia po bardzo atrakcyjnych cenach. Telefon 410-32 i 496-51.

Otwieramy sezon!

We wrześniu kieleckie teatry i filharmonia otwierają nowy sezon kulturalny. W PTLIA „Kubus” 4 września rozpoczynają się próby sztuki „Zemsta wróżki” Barbary Kościuszko w reżyserii Ireny Dragan. Premiera przewidywana jest na 14 października. Do tego czasu, od połowy września, „Kubus” zaprezentuje dzieciom z Kielc i innych miejscowości swe ubiegłoroczne przedstawienie: „Szarego smoka” Jerzego Rochowiaka oraz „Sielmostwa Lisa Witalisa” Jena Brzechwy. Kolejny sezon sceną kierować będzie Irena Dragan; zespół artystyczny liczy 15 osób.

Swoją pierwszą kielecką sezon dyrektor Teatru im. S. Żeromskiego, Wojciech Boratyński rozpocznie próbami widowiska „Rzecz o Maju” we własnej reżyserii oraz sztuki Krzysztofa Chojńskiego „Będą piękne święta”. Premiera pierwszego tytułu odbędzie się na początku października. W wyniku aktorskich rotacji (z teatru odeszli 4 osoby), aż do czasu przygotowania nowych przedstawień, teatr może grać tylko bałkę zrealizowaną w ubiegłym sezonie. Obecnie zespół aktorski liczy około 40 osób. Do teatru wrócili: Jerzy Smoliński, Krzysztof Pietrykowski, a przy-

byli: kielczanka Ewa Pa-jak — absolwentka Wydziału Łąkarskiego warszawskiej PWST, Dorota Stępień, Ewa Rączy i Zbigniew Klimek.

Filharmonia im. O. Kolberga sezon artystyczny 1990/91 również rozpoczyna pod nowym kierownictwem — Tomasza Szredera. Koncert inauguracyjny odbędzie się 14 września w sali widowiskowej WDK. Pianista Waldemar Malicki zagra utwory Ignacego Paderewskiego, Stanisława Moniuszki i Feliksa Mendelssohna. Orkiestrę poprowadzi dyrektor T. Szreder. Stabilny zespół kieleckich filharmoników liczy 75 osób.

(mei)

Listy sprawiedliwych

Powołany uchwałą Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej miejski zespół do spraw wyboru ławników do sądów powszechnych i członków kolegium do spraw wykroczeń informuje, że w dniach od 1 do 22 września br. w gablotach informacyjnych Sądu Rejonowego i Urzędu Miejskiego w Skarżysku-Kam. wyłożone będą do publicznego wglądu wykazy

kandydatów na ławników i członków kolegium zgłoszonych przez odpowiednie, uprawnione do tego podmioty organizacyjne z terenu miasta.

Uwagi do zgłoszonych kandydatów mogą zainteresowani mieszkańcy miasta kierować do Rady Miasta przy ul. Sikorskiego 18 w terminie do 25 września br. Wykorzystanie one zostaną w zbiorczej opinii miejskiego zespołu, która zostanie przedstawiona na październikowej sesji Rady Miasta. Podczas tej sesji wybrani zostaną ławnicy i członkowie kolegium ds. wykroczeń.

„Markus” konkurent

Na kieleckim Uroczysku, przy ul. Orkana, otwarto duży (1000 m kw. powierzchni), nowoczesny i funkcjonalny pawilon handlowy „MARKUS”. Właścicielem sklepu jest PSS.

Dokładnie po drugiej stronie ulicy znajdują się „stare” pawilony o niemal identycznej branży. Jak zachęcić mieszkańców Uroczyska, aby zechcieli udać się na zakupy do nowego sklepu, położonego 200 metrów dalej? Eugeniusz Strzelecki — kierownik nowo otwartej placówki, widzi tylko jeden sposób — duży wybór towarów, ich wysoka jakość, konkurencyjne ceny i oczywiście, uprzejma obsługa. „MARKUS” ma jeszcze i tę zaletę, że proponuje zakupy „kompleksowe”, tzn. w jednym sklepie można kupić wszystko: artykuły spożywcze i cukiernicze, nabiał i pieczywo, mięso i wędliny, warzywa i owoce, alkohol, środki chemiczne i kosmetyki. Pod koniec września uruchomiony tu będzie minibar. (a)

Swojska demokracja

Mimo kanikuły koncepcji ków rady. Ustawa o samorządzie terytorialnym przewiduje, że w skład komisji spoza rady może wejść maksymalnie 50 proc. stanu liczebnego poszczególnych komisji. Zgodnie z wcześniej podjętymi ustaleniami kandydatury spoza rady miały zgłosić na tej sesji poszczególna komisja oraz Komitet Obywatelski.

W wyniku przeprowadzonego głosowania lista kandydatów na członków stałych komisji rady zgłoszona przez Komitet Obywatelski w Końskich została odrzucona. Należy mieć nadzieję, że podobne przejawy swojskiej pojnowanej demokracji nie będą mieć miejsca w przyszłości.

Procesy demokratyzujące nasze życie publiczne przebiegają w różnych rejonach kraju różnie. I to jest normalne i zrozumiałe. Natomiast rozumienie demokracji w sposób taki, jak to miało miejsce podczas ostatnich obrad koncepcji rady powoduje jedynie odruchy zniechęcenia i utraty zaufania społeczeństwa w stosunku do władzy.

ANDRZEJ ZDUNEK

Wizyta po latach

W Kielcach odbyło się spotkanie działaczy ludowych i ZMW RP „Wici” z Władysławem Pokusą — byłym przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMW RP „Wici” w Stopnicy i ostatnim przed wybuchem II wojny światowej, przewodniczącym ZW „Wici” w Kielcach.

Władysław Pokusa był żołnierzem Września, dostał się do niewoli niemieckiej, po wojnie zamieszkał w Londynie, a od 1952 r. w

Kanadzie. Jest działaczem Polonii. Utrzymuje nadal żywe kontakty z krajem i ruchem ludowym. Podczas spotkania podzielił się doświadczeniami z przedwojennej pracy w ruchu młodzieżowym i działalności Polonii w Kanadzie.

Miłym akcentem spotkania było udekorowanie Władysława Pokusę Krzyżem Batalionów Chłopskich. Krzyże te otrzymali także: Czesław Dokór i pośmiertnie Stanisław Patrzalek (odebrał syn dr Mariana Patrzalek).

Władysław Pokusa otrzymał także srebrną odznakę honorową ZMW oraz medal pamiątkowy Wincentego Witosa. (st.d.)

Kronika policyjna

■ We Włoszczowie 14-letnia Dorota K. wbiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez „poloneza”, którym kierował Jan N. Dziewczyńska doznała obrażeń ciała.

■ Na skrzyżowaniu ul. Norwida i Aptecznej w Skarżysku, obywatel RFN Marek S. (l. 25), kierując „mercedesem” wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z „fiatem 126p”, prowadzonym przez Ryszarda B. W wyniku wypadku pasażerka „fiata” Alicja B. doznała obrażeń ciała.

■ W Kielcach przy ul. Orkana nad Silnicą dwaj nieznani sprawcy napadli na Zenona B., któremu po uprzednim pobiciu przeszkali kieszenie. Nie skradli nic, gdyż poszkodowany nie miał przy sobie pieniędzy.

■ Nieznani sprawcy skradli w Kielcach „jadę” należącą do Piotra Z., zaparkowaną przy ul. Leszczyńskiej. Auto z rozbitą karoserią znaleziono w lesie w Sukowie. Straty wynoszą około 5 mln złotych. (dak)

Szkoły farmerów

Sejmik Samorządowy województwa kieleckiego otrzymał od Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego ofertę przeprowadzenia rekrutacji na specjalistyczne szkolenie rolnicze organizowane w krajach Europy zachodniej. Szkolenia obejmować będą zarówno problematykę samej produkcji rolnej, jak i wiele dziedzin związanych z funkcjonowaniem wsi, samorządu terytorialnego itp.

Koszty pobytu pokrywane będą w ramach pomocy gospodarczej przyznanej Polsce przez kraje zachodnie.

Oferty składać mogą wszystkie osoby, które zainteresowane są zdobywaniem fachowej wiedzy (pracownicy samorządowi, rolnicy indywidualni, pracownicy sektora społecz-

nośnego rolnictwa). Warunkiem udziału w wyjeździe szkoleniowym — szczególnie w wyjeździe indywidualnym — jest obok innych — znajomość języka (najczęściej angielskiego, niemieckiego lub francuskiego).

Zainteresowanych prosimy o kontakt z radami gmin lub biurem Sejmiku Samorządowego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3.

—oO—

Przewodniczący Sejmiku Samorządowego i członkowie Prezydium Sejmiku Samorządowego pełnią dyżury w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach od 13.00 do 17.00 w pokoju nr 119 (I piętro) w budynku A Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3.

Wotum nieufności

dokończenie ze str. 1

zycznych. Drugi — przesłania osób prawnych, składające się z poprzednich jednostek organizacyjnych, zmierzające faktycznie do odtworzenia dotychczasowych struktur.

Okazało się, że likwidatorzy w sposób wyraźny preferują ten drugi model, co wywołało lawinową reakcję zakładów komisji „Solidarności” z poszczególnych przedsiębiorstw. Do dyrektora kieleckiej Izby Skarbowej zaczęły wpływać protesty przeciwko takiej działalności likwidatorów, połączone z postulatem zmiany osób pełniących te funkcje. Pisał między innymi związkowiec ze Spółdzielni Handlowo-Usługowej PSS „Społem”, WZSM — Zakład Transportu w Kielcach, Spółdzielni Zabaw-

karskiej i z „Samopomocy Chłopskiej”. Głosy te pozostały bez odpowiedzi.

W tej sytuacji do sprawy włączył się Zarząd Regionu „Solidarności”. Sformułowana przezeń odezwa do dyrektora Orlika również nie doczekała się odpowiedzi. Po kilku miesiącach interwencji na różnych szczeblach, włącznie z Ministerstwem Finansów, zakładowym komórkom „Solidarności”, popieranym przez regionalną centralę udało się dopiąć swego. Rozstrzygnięcie przyniosło wydane 24 lipca rozporządzenie wicepremiera Leszka Bałcerowicza, nakazujące likwidatorom przyznawanie pierwszeństwa spółkom pracowniczym.

Ten problem rozwiązaliśmy po naszej myśli — mówi Waldemar Bartosz — ale to jeszcze nie koniec sprawy. Doświadczenie z

likwidacją spółdzielni przekonało nas, że dyrektor Izby Skarbowej w Kielcach to człowiek ze złą wolą. Przecież gdyby nie interwencja Ministerstwa Finansów, dawne monopolistyczne struktury zostałyby odtworzone. Pan Orlik po prostu nie daje gwarancji dobrego funkcjonowania kierowanego przez siebie urzędu.

Dyr Orlik argumentuje, że proces zmiany struktur organizacyjnych w spółdzielniach, dotyczący tysięcy ludzi i miliardów złotych, jest na tyle skomplikowany, że nie można tego zająłować „skokowo”, bez form przejściowych.

Próba sił trwa „Solidarności” wystosowała wotum nieufności wobec osoby dyrektora, skierowane do Ministerstwa Finansów. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła. (ap)

Akcja pod Antoniowem

W dniu 15 sierpnia 1944 r. komendant AK „Szary” wyznaczył 120-osobowy oddział pod dowództwem por. por. „Orkana” i „Wrzosa” do zorganizowania zasadzki na kolumnę żandarmerii wracającą z Chlewisz do Końskich.

Akcję tę, przygotowaną w Święto Wniebowstąpienia NMP, wspomina jeden z żołnierzy AK Jerzy Grabczak, pseudonim „Dąbek”:

— 15 sierpnia 1944 roku w Święto Wniebowstąpienia NMP, po wycofaniu się z marszu na pomoc powstańcom Warszawy, komendant „Szary” wyznaczył 120-osobowy oddział pod dowództwem por. por. „Orkana” i „Wrzosa” do zorganizowania zasadzki na kolumnę żandarmerii wracającą z Chlewisz do Końskich. Między Niekłaniem a Antoniowem por. „Orkan” wydał rozkaz dowódcy plutonów zajęcia stanowisk na skraju lasu. Od strony Antoniowa na górze stał partyzant, który miał dać znak w umówiony wcześniej sposób, że zbliżają się Niemcy. Miałem szczęście być blisko dowódcy, co pozwoliło mi widzieć i słyszeć wszystko bardzo dokładnie.

Miałem wówczas niespełna 18 lat, a wstąpiłem do oddziału „Szarego” w maju 1944 roku. Była to więc moja pierwsza poważniejsza akcja.

Dowódcy polecieli nam ścigać grubą sosnę do połowy, na wysokość 5 m i związać linkę. W momencie przejazdu żandarmerii drzewo należy przeciąć do końca, pociągając za linkę aby drzewo zatrzymało żandarmerii. Na lewo, parę metrów od nas był mostek na którym były ustawione cztery rkm. Znajac swoich dowódców byłem pewien, że zasadzka się uda. Pogoda była piękna, leżeliśmy zamaskowani czekając na przejazd kolumny niemieckiej. Było już po południu, kiedy usłyszałem, jak „Orkan” mówił do „Wrzosa”: „Nie jada, cholery, szwab”. Czekamy jeszcze pół godziny, bo mamy być w oddziale wieczorem, gdyż ma być wymarsz. Po kilku minutach, od strony Antoniowa ujrzelśmy nadjeżdżającą taksówkę. „Orkan” z „Wrzosem” powoli wyszli na drogę. „Orkan” podniósł rękę do gó-

ry, chwilę trzymał i powiedział do „Wrzosa”, że samochód się nie zatrzymuje. Jeszcze raz podniósł rękę do góry i schodząc w las krzyknął: — „Chłopcy, ogień!”. Posypały się strzały. Zdażyłem wystrzelić z kbk dwa razy. Taksówka skręciła w naszą stronę. „Orkan” krzyknął: — „Przerwać ogień!”. Uciekli strzały, pobiegliśmy do taksówki, a w tej samej chwili posypała się w naszą stronę seria z automatu. To strzelał niemiecki pułkownik, który jechał do Końskich objąć stanowisko po zabitym Fittingu, wyjątkowym oprawcy, mającym na swoim sumieniu wielu zamordowanych Polaków. Padło kilka strzałów w jego kierunku od tyłu. „Apostol” dał jeszcze do już martwego Niemca serię z rkm, za co „Orkan” odebrał mu karabin. Kiedy podeszliśmy do taksówki, zauważyłem obok w rowie leżącego w czarnym mundurze młodego Niemca. Dostał kulę w przyrodzenie, prosił po polsku, aby go nie zabijać. Sanitariusz zrobił mu opatrunek. Z taksówki wyszedł na drogę starosta niemiecki z Końskich. „Wrzosa” krzyknął do niego. — „Hende hoch!”, ale tamten nie podniósł ręk do góry. „Wrzosa” go uderzył. Niemiec upadł na drogę. „Wrzosa” go podniósł i spytał o broń. Niemiec odpowiedział, że rewolwer ma w kieszeni a automat w samochodzie. Starosta był ranny w lewe ramię, kula utkwiała dość płytko. Sanitariusz zrobił mu opatrunek. „Orkan” zapytał nas, czy starosta był dla Polaków dobry. Oświadczyliśmy, że nie był zły. „Orkan” darował mu życie.

Następnie oznajmił nam, że na gestapo ma zeznanie, iż napadła go banda Monogolów. — „W przeciwnym razie znajdziemy cię i w Berlinie” — zagroził.

Plutonowy wyprowadził kierowcę taksówki w las z zamiarem zabicia go. Podeszliśmy wtedy z dr. Janem Markowskim mówiąc, że to nasz człowiek. Był to Władysław Owczarek, dobrze znany w Końskich. Taksówka bardzo uciepiała podczas tej akcji, ale jakoś dojechała z rannymi do Niekłania...

Zandarmerii w ostatniej chwili zmienili trasę i pojechali przez Szydłowice. Porucznik zrobił zbiorke i dołączyliśmy do oddziału „Szarego”.

Notował

ANDRZEJ ZDUNEK

Z pulmonologiem, dr. KAZIMIERZEM STAŃSKIM rozmawia EMILIA ZAPAŁA

Jeszcze do niedawna zachorowanie na gruźlicę płuc było — dla każdego człowieka — dramatem. Istniały wprawdzie różne metody leczenia, ale tak kosztowne i długotrwałe, że tylko nieliczni mogli z nich korzystać. Dziś choroba ta nie jest już tragedią; są odpowiednie sposoby terapii, badania kontrolne, środki farmakologiczne, a mimo to ludzie w dalszym ciągu zapadają na gruźlicę i umierają. Dla niektórych do dziś gruźlica płuc jest chorobą wstydliwą. O skali problemu w minionych latach świadczy fakt, że w 1959 r. mocą

ustawy ogłoszono gruźlicę jako chorobę społeczną.

Ustawa nakłada na społeczeństwo obowiązek leczenia się, chorzy mogą korzystać z bezpłatnych leków, komfortowych sanatoriów, organizowane są prewentywa przeciwgruźlicze dla dzieci, których rodzice chorowali oraz przymusowe badania dzieci i młodzieży do 21 roku życia.

— Czy byli spodziewane efekty? — pytam dr. Stańskiego.

— Nie od razu, lecz po pewnym czasie zanotowaliśmy znaczny spadek zachorowalności. W połowie lat 60. gruźlica nie była już tak groźna. Pojawiły się leki, które umożliwiały całkowite wyleczenie. Wprowadzono leczenie metodą skojarzo-

towaliśmy w całości tego przepisu. Ludzie — po prostu — w dalszym ciągu nie chcą się leczyć. Stąd przewlekłe i chronicznie chorzy oraz pacjenci, którzy co pewien czas powracają na oddziały pulmonologiczne.

— Jak długo obecnie trwa leczenie gruźlicy?

— O ile w latach 60., a nawet 70. cykl intensywnego leczenia trwał nawet do dwóch lat, to teraz został on skrócony do pół roku, a w niektórych tylko przypadkach trwa od 6 do 9 miesięcy. Uzależnione jest to od rozległości zmian gruźliczych i od czasu odprąt-kowywania. Jeżeli pacjent jest zdyscyplinowany, nie pije wódki, nie pali papierosów, stosuje się do naszych zaleceń, maksimum po trzech kwarta-

łach może uważać się za zupełnie zdrowego.

— W jaki sposób można u siebie stwierdzić, że jest się chorym na gruźlicę, skoro nie ma wyraźnych objawów choroby?

— Sygnałem jest ogólne osłabienie organizmu, poczucie zmęczenia, pocenie się, chudnięcie, podwyższona temperatura ciała, kaszel, a nawet niewielkie krwiotłucie. Najczęściej w takich przypadkach pacjent zgłasza się do ośrodka zdrowia i wówczas po odpowiednich badaniach jest kierowany do nas, czyli do przychodni przeciwgruźliczej, a potem jeśli zachodzi potrzeba, do szpitala.

Choroba ludzi smutnych

— Czy gruźlica płuc w tej chwili jest w 100 procentach wykrywalna?

— Niestety, nie. Niektórzy ludzie nie prątkują, a są chorzy. Są również i tacy, którzy mogą mieć ujemną próbę tuberkulinową. Zakażony prątkiem Kocha powinien mieć dodatni odczyn tuberkulinowy o powierzchni powyżej 5 mm. Jeżeli nie ma takiego odczynu to znaczy, że organizm nie zetknął się z prątkiem i należy go zaszczepić szczepionką BCG.

— Ostatnio coraz częściej spotykam się z opinią, że gruźlica jest chorobą ludzi smutnych i apolitycznych.

— Tak też jest w większości przypadków. Wszak wiadomo, że silne bodźce psychiczne powodują stany stresowe i osłabia-

Korespondencja własna z Niemiec

W NRD powstają nowe i coraz poważniejsze problemy. Liczba bezrobotnych rośnie bardzo szybko, chłopcy nie mogą sprzedać swoich produktów z powodu zachodniej konkurencji. Bonn musi wciąż pompować więcej miliardów marek do wschodnich kuzynów. Tylko jedna grupa pracowników, a mianowicie wyrażnie bez sukcesów pracujący, a po 4 miesiącach odwołani ministrowie ostatniego komunistycznego rządu w NRD mogą do końca swoich dni żyć bez finansowych problemów.

Za te swoje cztery ministerialne miesiące otrzymują w pierwszych 3 miesiącach po odwołaniu 4250 marek miesięcznie, w następnych trzech po 3400, później 2975, aż do czasu przejścia na emeryturę. Dla porównania, przeciętne zarobki w NRD obecnie wynoszą około 1300 marek. Także jako emeryci są oni uprzywilejowani, otrzy-

mują 1500 marek miesięcznie, trzy razy więcej niż przeciętna renta. Te przywileje ministrowie sami sobie uchwalili 8 lutego br. na posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem ostatniego komunistycznego premiera, Hansa Modrowa. Znajomi Niemcy mówią mi, że z tą decyzją Modrow

wydatkami rzędu 10-15 miliardów marek”. Minister Blum nie chciałby straszyć podatników w RFN kosztami tego przedsięwzięcia. Uważa się, że świetnie prosperująca gospodarka zachodni Niemiec-ka udźwignie te obciążenia bez potrzeby zwiększania podatków od obywateli, o

Skandal

bardzo się spieszył, wydatki te i tak pokryje przyszły połączony rząd.

Na pytanie, ile musi Bonn jeszcze w tym roku wydać w NRD w związku ze zjednoczeniem, odpowiada minister pracy RFN, Norbert Blum: „Do tej pory w celu zabezpieczenia zasiłków dla bezrobotnych, na emerytury i renty oraz na kredyty dla przedsiębiorstw wydano z kasy federalnej ok. 5 miliardów marek. Trzeba się liczyć jeszcze z

ile, oczywiście, nie pojawiają się nowe zadania socjalne i finansowe.

Obecnie panuje tu powszechne przekonanie, że tylko szybkie przyłączenie NRD do Republiki Federalnej może uratować jej sytuację gospodarczą. Zastępca przewodniczącego frakcji SPD w Bundestagu, Ingrid Mattäus-Maier twierdzi, że rząd de Maizera jest niezdolny rozwiązać rosnące problemy. Skutkiem tej polityki jest zerwanie o-

ją organizm. U osób będących w „dółku” psychicznym szybko rozwija się choroba. Dla przykładu: w Polsce w 1940 roku liczba zachorowań na gruźlicę i liczba zgonów podwoiła się, ponieważ był to rok tragedii, klęski narodowej oraz wielu nieszczęść rodzinnych.

W podobnej sytuacji znajdują się alkoholicy. Prowadząc określony tryb życia nie dojadają, mieszkają byle gdzie. Organizm ich jest wyczerpany i skłonny do przyjęcia choroby. Prątkujący jest w stanie zarazić nawet do 10 osób ze swojego otoczenia.

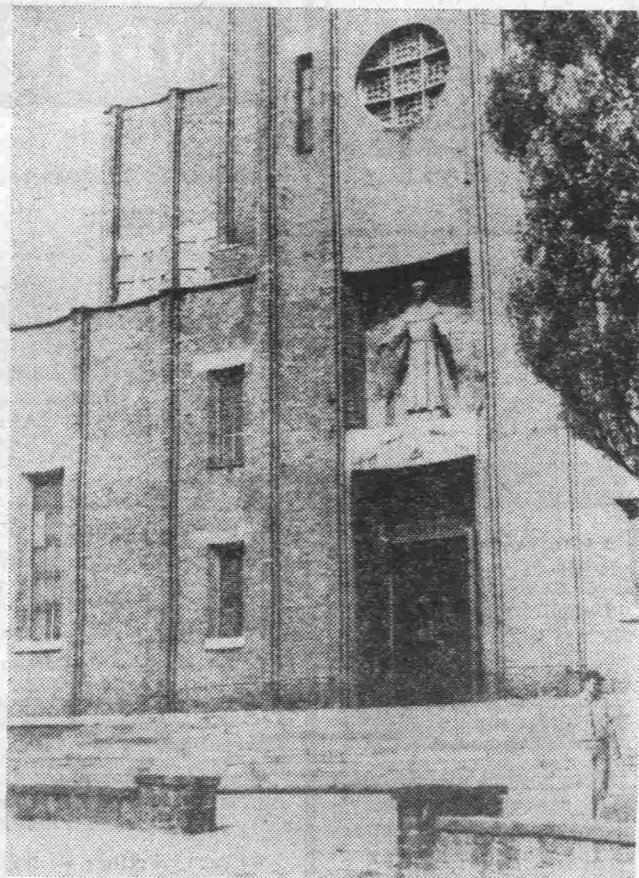
— A czy można określić, kto najczęściej zapada na gruźlicę?

— Jeszcze 20 lat temu była to choroba wieku starszego. Obecnie statystyki medyczne odnotowują coraz częściej zachorowalność u ludzi w wieku produkcyjnym, tj. 30—40 lat. W latach 70. większość łóżek szpitalnych zajęta była przez ludzi ze wsi, teraz granica wyrównała się. Jeżeli pod uwagę weźmiemy chemię w spożywanych produktach, skażone powietrze, łatwo przewidzieć, kto będzie naszym pacjentem w najbliższej przyszłości. Obecnie coraz częściej na pierwszy plan wysuwają się choroby nowotworowe układu oddechowego.

— Jaki jest więc sposób, by ustrzec się przed niepożądaną chorobą?

— Prowadzić higieniczny tryb życia oraz często kontrolować się pod względem radiologicznym.

— Dziękuję za rozmowę.



Fot. T. Szmidt

Na Ostatnim Groszu

Pielgrzymi i turyści odwiedzający Częstochowę w większości poprzestają na poznanie Jasnej Góry. Tymczasem są w mieście obiekty zabytkowe i wspólczesne budowle sakralne ze wszech miar godne odwiedzenia. Należy do nich kościół pod wezwaniem Św. Antoniego położony w dzielnicy Ostatni Grosz.

Kościół jest stosunkowo młody, bowiem jego budowę rozpoczęto w 1938 r., w dwa lata po erygowaniu parafii. Budowę przerwał wybuch wojny. Ponownie podjęto ją w 1947 r. Po zakończeniu prac budowlanych świątynię konsekrował biskup

Z. Goliński. Kościół, którego wyniosła sylwetka góruje nad okolicą i jest widoczna z częstochowskich przedmieść, ma przepiękne witraże wykonane według projektu Zofii Baudouin de Courteney. Niezwykle harmonijnie wypełniają one przestrzeń poza głównym ołtarzem i bocznymi nawami. To piękne dzieło sztuki przywodzi na myśl krakowskie witraże Wyspiańskiego i Mehoffera.

Oryginalnością i prostotą wzruszają sceny z życia św. Antoniego wykonane w ceramice, przez J. Proszowskiego, umieszczone na przykościelnym murze. Scen jest siedemnaście. Niestety, jakiś miejscowy „dowcipniś” zabrudził niektóre ceramiczne obrazy czarną substancją, przypominającą smołę. Czyżby wandalizm nie miał granic?

(L.K.)

becnej koalicji rządowej z SPD. W cieniu tych wydarzeń pojawiły się rewelacje wicekonsula, Horsta Skirde w Stałym Przedstawicielstwie rządu NRD w Bonn o tym, że placówka ta, mająca zastępować ambasadę, w istocie była centralą szpiegowską, służącą m.in. do przerywania i podsłuchiwania rozmów telefonicznych, do przetrzymania do NRD zabronionych

cem przyszłego roku mógłby opuścić Niemcy ostatni czerwonoarmista, pod jednym wszakże warunkiem — Bonn musi za to zapłacić. Musi zapłacić za wycofanie 363.000 żołnierzy, 5200 czołgów, tysięcy pojazdów i dział, więcej niż milion ton amunicji, miliony litrów ropy, wyposażenie, od butów po kałasznikowy. Eksperti z NATO liczą, że do tego przedsię-

finansowy

urządzeń elektronicznych albo luksusowych towarów dla wschodnich bonzów. Placówka miała również kontakty z terrorystami z organizacji Frakcja Czerwonej Armii.

Chodzą również słuchy, że Związek Radziecki chce wycofać swoje oddziały z NRD już w przyszłym roku, a więc dużo wcześniej niż planowano. Już 20 sierpnia br. wycofano, jako pierwszą, dywizję pancerną z Neureppin. Z kon-

wzięcia potrzeba będzie 10.000 pociągów po 50 wagonów każdy. Jeżeli dziennie wyjadą na wschód 4 pociągi, to wycofanie będzie trwało 15 miesięcy. Bonn zobowiązane jest ponadto do opłacenia kosztów zmiany zamieszkania i ewentualnie przekwalifikowania wojskowych, co także już w miliardy marek. Wysokość tych kosztów pozostaje nadal tajemnicą.

— ANDRZEJ SZFLIT

Ostry kapitalizm

Miejsce dla związków

Związki zawodowe są organizacjami mającymi za główny cel chronić interesy pracowników. Ponieważ te interesy mogą być niezgodne z interesami społeczeństwa bądź jego części np. pracodawcami, klientami prawa związków zawodowych powinny być ściśle określone, tak aby w konfliktach między tymi interesami zwyciężył rozwój gospodarczy poprzez zwiększenie ilości i jakości produkcji i usług, przy zmniejszającej się uciążliwości pracy.

Związki zawodowe potrzebne są przede wszystkim tam gdzie występuje zmowa pracodawców mająca na celu zaniżenie wynagrodzeń pracowników. Powinny więc na rynku pracy spełniać rolę społecznego organu antymonopolowego. Odnosi się to oczywiście do gospodarki rynkowej.

W socjalizmie związki zawodowe są organem sztucznym, pozasystemowym. Wszak idea socjalizmu jest planowe centralne zarządzanie, w którym pod uwagę powinny być wzięte interesy wszystkich grup społecznych, a przede wszystkim interes tzw. klasy robotniczej. Oczywiście do ułożenia planu potrzebne są informacje od grup społecznych o ich potrzebach. (Mówię o idei, gdyż w rzeczywistości częściej układano plany wg życzeń przywódców niż wg potrzeb społecznych). Jednak do przekazywania tych informacji władze wołały korzystać z bardziej zdyscyplinowanych i oddanych władzy organów partyjnych niż związkowych. Związki zostały więc w socjalizmie zepchnięte do marginesowych ról mediatora w konfliktach między pracownikami oraz organizatora

akcji socjalnych. Miejsmy z tym do czynienia w Polsce do 1980 r., kiedy rozpoczęto wprowadzanie nowego systemu gospodarczego opartego na samorządzie załogi w samorządnych samofinansujących się przedsiębiorstwach państwowych.

* Mimo że idea ta została wysunięta przez związek zawodowy „Solidarność”, nie została ułożona „pod związki”. Oddawała ona bowiem większość praw należących państwu jako właścicielowi przedsiębiorstwa, demokratycznie wybranym przedstawicielom załogi. Nie ułatwia to weale pracy związkom zawodowym.

W konfliktach występują oni przecież przeciw demokratycznie wybranym przedstawicielom tych, których bronią. To tak jakby organizować związek obrotowy społeczeństwa polskiego przed Sejmem i Senatem. Myślę, że usytuowanie związków w obecnym systemie gospodarczym jest główną przyczyną małego zainteresowania załóg związkami na korzyść samorządów pracowniczych. Warto odnotować fakt, że w związku z reformą polityczną konflikty czysto polityczne coraz częściej rozgrywają się w miejscach do tego specjalnie przeznaczonych, a nie w przedsiębiorstwie.

Zapoczątkowany obecnie proces prywatyzacji na pewno wzmocni ruch związkowy przywracając mu naturalnego przeciwnika — właścicieli przedsiębiorstw. Warunki tej walki należy w nowej ustawie o związkach zawodowych ustalić tak, aby zwyciężał w niej interes ogólnospołeczny.

JANUSZ BACZYŃSKI

MUZYKA MŁODYCH



Napisałem „coś takiego” bo to nie piosenka, tylko roz-wieczony utwór-powiadka. Na DARK SIDE OF THE MOON lubię słuchać gitary w piosence „Time” i basu w „Money”. Z płyty WISH YOU WERE HERE ciężko cokolwiek wyróżnić lub wybrać. Całość jest rewelacyjna. ANIMALS traktuję podobnie — lubię w całości. A teraz informacja więcej oryginalna — THE WALL i FINAL CUT — po prostu nie lubię. Przeglądanie, monotonne śnięcie o siedmiu zbrojach pokryte opowieścią o wojnie i fałszywie. A MOMENTARY

LAPSE OF REASON — trochę lepiej od dwóch poprzednich, ale to już nie to co dawniej. I ostatnia propozycja, którą jestem w nikłej mierze, ale jednak zainteresowany — CATE SOUND OF THUNDER. Stare kawały, trochę dziwnie brzmiące nowszych, nowe — jak brzmią tak jak wstyd. Nie dziwnego. Oczywiście PINK FLOYD — kapela, która dla muzyki rockowej zrobiła tak wiele, dla mnie istnieje w kilku zaledwie utworach.

Pełna dyskografia grupy PINK FLOYD dostępna jest na płytach kompaktowych w sklepie „MIX” Kłobucka ul. Połaniecka 17 tel. 27-415.

— MAREK „BACIA” DUBIELTOWICZ

SKLEP — KAWIARNIA „SAMANTHA”
KIELCE, ul. Zagórska 62

ZAPRASZA PT KLIENTÓW!

◆ KONFEKCJA ◆ KOSMETYKI ◆
◆ ZABAWKI ◆

Chcesz być elegancki?

Skończ z kupowaniem na bazarach!

— PRZYJDŹ DO NAS —

Elegancki towar, elegancka obsługa, rozsądne ceny. A-1171

Zarząd Miasta i Gminy
w BUSKU ZDROJU na wniosek
Rady Pracowniczej Rejonowego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej

ogłasza konkurs na stanowisko DYREKTORA

REJONOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
GOSPODARKI KOMUNALNEJ
I MIESZKANIOWEJ w Busku.

Warunki udziału w konkursie:

- wykształcenie wyższe,
- wiek do 50 lat,
- staż pracy minimum 5 lat,
- wskazane doświadczenie w kierowaniu zespołem ludzi.

Oferta winna zawierać:

- pismem zgłoszenie do udziału w konkursie,
- kwestionariusz osobowy wraz z fotografią,
- życiorys,
- odpis dyplomu,
- świadectwo zdrowia,
- opinię z ostatniego zakładu pracy.

Oferty z dopiskiem „konkurs” należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Busku Zdroju, ul. Mickiewicza 10, pokój nr 27 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

PW-181

Rada i Zarząd Miasta i Gminy
BUSKO ZDRÓJ

ogłaszają konkurs na stanowiska

◆ SEKRETARZA GMINY.
◆ SKARBNIKA GMINY

oraz KIEROWNIKÓW WYDZIAŁÓW

- Gospodarczego,
- Spraw Obywatelskich i Służb Porządkowych,
- Rolnictwa, Geodezji i Ochrony Środowiska,
- Urzędu Stanu Cywilnego,
- Planowania Przestrzennego,
- Zdrowia, Oświaty i Kultury.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- preferowane wyższe wykształcenie,
- dobra opinia,
- dobry stan zdrowia.

Podanie, kwestionariusz, życiorys i opinię należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Busku Zdroju, ul. Mickiewicza 10 w terminie do 15 września 1990 roku.

PW-182

BUSINESS
FOUNDATION Book
— tel. 723-95

BRANŻOWY
KATALOG FIRM
— tel. 22-03-56.

C-186

TOWARZYSKIE

Zapraszamy samotnych
na zabawę. Biuro matry-
monialne „Isaura”. Kielce,
tel. 66-07-67. A-1227

USŁUGI

Naprawa żaluzji. Kielce,
tel. 260-11. A-1233

Domofony, bramofony.
Kielce, tel. 31-63-27. A-1344

RÓŻNE

Skup metali nieżelaznych
po cenach konkurencyj-
nych. Blachownia K. Miar-
ki 18, Wolniak Andrzej.
C-122

Odpowiedzialna pani do
2,5-letniej dziewczynki po-
trzebna. Warunki do uzgod-
nienia. Kielce, tel. 485-91.
A-1417

Tłumacze korespondencji
angielską. Nawiąże kontakt
z firmą lub przedsiębior-
stwem. Kielce, tel. 462-30.
K-338

Pożyczę od kogoś dużą
kwotę w dolarach USA, za-
bezpieczenie notarialne.
Kielce, tel. 565-47. A-1367

MOTO — SPRZEDAM

Części „wartburga”. Dąb-
rowa 47 k. Bodzentyna.
A-1422

„Mercedesa 207” (80 i 84).
Kielce, tel. 441-34, po 19.
A-1221

„Wolę 2410” (86 — sier-
pień). Informacje: Często-
chowa, Aleja NMP 43 Za-
kład Szklarski w godz. 9—
17. C-196

„Mercedesa 220 D” po
wypadku (75), typ 115
(prześciółka) plus kom-
pletne nadwozie bez silni-
ka (75), typ 115 (prze-
ściółka). Kielce, tel. 28-113,
po godz. 15. A-1362

„VW 1200” w całości lub
w podzespołach. Kielce, ul.
Szkłana 8, po 16. A-966

„Trabanta” (82), stan do-
bry. Kielce, ul. Piekoszow-
ska 232. A-965

POSZUKUJE

Pokoju w Kielcach. Of-
erty nr A-1365 Biuro Og-
łoszeń, Kielce, pl. Wolno-
ści 2. A-1365

LOKALE

Do wynajęcia pomiesz-
czenia na warsztat. Często-
chowa, tel. 472-37. C-188

INFORMATOR

Dzisiaj imieniny

IZABELI i SZYMONA

KIELCE

TEATR

IM. STEFANA ZEROM-
SKIEGO — nieczynny (przer-
wa urlopową)

KINA

„ROMANTICA” — „Aka-
demia Policyjna V” — USA,
l. 12, g. 11.15, 13.30 i 15.45 „U-
piór w operze” — USA, l. 18,
g. 18. „9,5 tygodnia” — USA,
l. 18, g. 9 i 19.45.

„WIDEO” — „Jak zdobyć
prawo jazdy” — fr., l. 12, g.
13.45 i 16. „Porno” — pol.
l. 18, g. 18.15.

„MOSKWA” — „Fortuna
kołem się toczy” — USA, l.
15, g. 11. „Cocotail” — USA,
l. 15, g. 9, 15.30, 17.30 i 19.30.
„Interkosmos” — USA, l.
12, g. 15.

„STUDYJNE” — „Poko-
lenie” — pol., bo., g. 16 i 18.

„ECHO” — „Obcy — decy-
dujące starcie” — USA, l.
15, g. 14.45 i 17. „Deja Vu”
— pol., l. 15, g. 19.

„SABAT” — nieczynne.

GALERIA BWA „Piwnice”.
Wystawa malarstwa i rysun-
ku Edwarda Dwurnika czyn-
na w g. 11—17, w niedziele
od 11 do 15, w poniedziałki
nieczynna.

„ART”, plac Partyzantów
16 — wystawa gobelinów kie-
leckich tkaczy czynna co-
dzienne oprócz sobót i nie-
dział w godz. 9—15.

MUZEUM NARODOWE: pa-
łac biskupi przy pl. Zamko-
wym 1 — stałe ekspozycje:
„Wnętrza pałacowe XVII i
XVIII wieku”. „Galeria ma-
larstwa polskiego” — czynne
w środy, czwartki, piątki,
soboty i niedziele w godz.
nach od 9 do 16.

Muzeum przy pl. Party-
zantów — wystawy stałe:
„Przyroda Kielecczyzny”,
wystawy czasowe: „Wład-
ław Jarecki — moje drogi
malarstwa”. „Pradzieje re-
gionu świętokrzyskiego. E-
poka żelaza”.

MUZEUM WSI KIELEC-
KIEJ — Park Etnograficzny
w Tokarni. Wystawy: Wnę-
trza XIX-w chaty; zagro-
da z Radkowie Dwór z Su-
chedniowa. Obraz religijny
w tradycji ludowej — czynne
od 10 do 17.

MUZEUM ZABAWKA-
STWA — Kielce, ul. T. Ko-
ściuszki 11. Czynne codziennie
oprócz poniedziałków od g.
10 do 17.

APTEKI — stały dyżur
nocy pełnia nr 290-01, ul.
Buczka 37/38, nr 290-08, ul.
Sienkiewicza 15

PORADNIE DYŻURU-
JACE: Stomatologiczna — Przy-
chodnia Rejonowa nr 15, ul.
Karczówkowska 35 czynna w
niedziele i święta w godz.
nach 7—19, dyżur nocny od
g. 19 do 7.

INFORMACJA O LEKACH
— czynna w godzinach od
7.30 do 15.30 z wyjątkiem dni
świętecznych 4 dni wolnych
od pracy — tel. 523-32

TELEFONY: Pogotowie
Ratunkowe — 999. Pogotowie
Policyjne — 997. Straż Pozar-
na — 998. Pomoc Drogowa —
931. Pogotowie Energetyczne
Kielce — miasto — 991. Kiel-
ce — teren — 956. Pogoto-
wie Gazowe — 31-20-20 i 992.
Pogotowie wodno-kanalizacyj-
ne co. elektryczne. RPKM
czynne w godzinach od 15
do 23 — tel. 31-16-47. Poczo-
towa informacja o usłu-

gach — 911. Informacja PKS
66-02-79, informacja PKP —
939.

DYŻURY OSTRE — Szpita-
le: Oddział Wewnętrzny i
Chirurgia — Czarnów, Gi-
nekologiczno-Położniczy wg
rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKA dla
dzieci chorych można uzy-
skać w dziale pomocy doraź-
nej przy ulicy Langiewicza
(Szpital Dziecięcy) oraz w
Przychodni Rejonowej nr 15
przy ulicy Karczówkowskiej
35 w godzinach 15—7 rano,
w niedziele i święta przez
całą dobę.

POSTOJE TAKSÓWEK: o-
sobowe dworzec PKP, tel.
534-34, ulica Słowackiego —
tel. 31-29-19, ul. Jesionowa —
tel. 31-79-19.

HOTELE

Centralny — ul. Sien-
kiewicza 78 tel. 66-25-11;
Bristol — ul. Sienkiewicza
21, tel. 66-30-65; Chęciny —
Chęciny, ul. 1 Maja 10, tel.
489-21; Świętokrzyski — Ce-
dzyna k. Kielc, tel. 430-51,
Stodółka — Miedziana Góra
k. Kielc, tel. 506-82; Amazon-
ka — Borków k. Kielc, tel.
11-09-77.

INFORMACJA O USŁU-
GACH „OMNI” Kielce, tel.
439-62, w godz. 9—17.

TELEFON ZAUFANIA
„AA” 469-78 (od poniedział-
ku do piątku w g. 18—20).

OSTROWIEC
KINO

„PRZODOWNIK” — „Cza-
rodię z Harlemu” — pol.,
bo., g. 17 i 19.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl.
Wolności, tel. 537-92, ul. Sien-
kiewicza, tel. 282-61.

KOŃSKIE

KINO

„PEGAZ” — „Zabójcza
broń” — USA, l. 15, g. 15.30
17.30 i 19.30.

STARACHOWICE

KINA

„ROBOTNIK” — „Mucha”
— USA, l. 18, g. 17 i 19.
„Głupcy z kosmosu” — ang.,
l. 12, g. 15.

„STAR” — „Moja maco-
cha jest kosmitką” — USA, l.
15, g. 16 i 18.

POSTOJE TAKSÓWEK —
tel. 53-10 i 53-80, Dworzec
PKP, tel. 37-95.

SKARŻYSKO-
KAMIENNA

KINO

„WOLNOŚĆ” — „Fatalne
zauroczenie” — USA, l. 16,
g. 17 i 19.

BUSKO ZDRÓJ

KINO

„ZDRÓJ” — „Księż w
Nowym Jerku” — USA, l. 12,
g. 16. „Hell Camp” („Piekiel-
ny obóz”) — USA, l. 18, g.
19.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY — „Co-
bra” — USA, l. 15, g. 11.30
i 19. „Wielka draka w Chiń-
skiej Dzielnicy” — USA, l.
12, g. 17.

KAZIMIERZA WLK.

KINO

DOM KULTURY — „Mar-
cowe migdały” — pol., l. 15

Inspektorat PZU w Starachowicach
al. Armii Krajowej 9

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego marki:

★ „Jada 2107”, pojemność 1500 (po wypadku), rok produkcji 1989, przebieg 12 tysięcy kilometrów, nr rejestracyjny KEI 3904, nr silnika 458737, nr nadwozia 414035, cena wywoławcza 26 milionów.

Przetarg odbędzie się w biurze Inspektoratu PZU w Starachowicach w dniu 7 września 1990 roku o godzinie 10.

Wadium 10 procent należy wpłacić w kasie Inspektoratu PZU najpóźniej do dnia 6 września 1990 roku.

Pojazd można oglądać w dniach od 4 do 6 września 1990 roku w godz. od 12 do 15 w Starachowicach, ul. Leśna (siedziba LOK).

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PW-186

KUPIE

Lokal 100-150 m kw. z przeznaczeniem na gastronomię w centrum Częstochowy lub wynajmę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Częstochowa, Al. NMP 43. C-197

SPRZEDAM

Działkę uzbrojoną 360 m kw. Chmielnik, osiedle Sady. Oferty nr A-1210 Biuro Ogłoszeń, Kielce, pl. Wolności 2. A-1210

Działkę 1600 m kw. z domkiem (nowy), warsztat garaż, woda, siła, zezwolenie na gaz. Częstochowa, tel. 304-05. C-183

Owczarki niemieckie. Kielce, tel. 31-00-21. K-337

Jacht „sportina” do wykończenia. Kielce, tel. 553-12. A-1356

Cement biały, tonę — tanio, klej do glazury 150 kg. Kielce, tel. 553-12. A-1356

2 szafy do przedpokoju. Kielce, tel. 31-57-36. A-1360

Działkę 2 ha uzbrojoną w Jaskowie lub zamienić na M-3 w Częstochowie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Częstochowa, Al. NMP 43. C-180

Działkę budowlaną 15x200 m. Częstochowa, tel. 475-36 od godz. 9 do 14. C-191

Telewizor kolorowy, radiotelewizyjny „witiaz” mało używany. Kielce, tel. 556-34. A-1351

PRACA

Przyjmę do pizzerii 2 pamię z praktyką. Oferty nr A-1361 Kielce, pl. Wolności 2 — Biuro Ogłoszeń. A-1361

Zatrudnię ślusarza, ślusarza remontowca, frezera na dobrych warunkach — wymagane wysokie kwalifikacje. Zgorsko 150 koło Kielce, tel. 66-75-44. A-1364

Zatrudnię tapicera z praktyką. Rędziny, ul. Wolności 54. Popiołek. C-192

Tapicer z praktyką, wysokie wynagrodzenie. Rędziny. Wolności 105, tel. 799-70. C-163

Na atrakcyjnych warunkach placowych przyjmę kaletników. A. Zajfert, Częstochowa, ul. Gersona 8. C-195

EKSPRESOWE

Mozaike bukowa 30 m — sprzedam. Kielce, tel. 32-40-30. A-1430

„FSO 1500” (83) — sprzedam. Kielce tel. 66-32-09, po godz. 16. A-1421

Sprzedam używany telewizor kolorowy 26-calowy — tanio oraz hydrofor 300 l z pompą 220V. Kielce, Wikaryjska 105 (Domaszwice). A-1350

Sprzedam M-4 60 m z telefonem. Kielce, tel. 31-20-74. A-1420

Sprzedam punkt małej gastronomii z wyposażeniem. Kielce, tel. 557-55. A-1447

Koleżance

LIDII MICHAŁSKIEJ-BRACHA

wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

pracownicy Muzeum Narodowego w Kielcach.

A-1406

Nowy rok — nowe problemy

dokończenie ze str. 1

dzie poprzedzającej szkolny rok. — Nagle wkroczyliśmy w świat wolności. Nasze wspólne, oddziaływanie winno sprawić, by nie stał się on „straszny dzień wolności”. Szkoła może europeizować, cywilizować stosunki społeczne, być nośnikiem humanitarnych wartości.

Także w sferze dydaktyki staje przed pedagogami wiele nie znanych im dotąd problemów. MEN określiło minima programowe, których realizacja jest obligatoryjna, pozostawiając nauczycielom wolną rękę w wyborze pozostałych partii materiału, w zależności od własnego wyuczucia, percepcji uczniów. Może się okazać, że każda lekcja przyjdzie prowadzić inaczej. Dla wielu osób przyzwyczajonych do stereotypów i rutyny z pewnością odnalezienie się w odmiennej roli może być trudne, będzie wymagać wzmoczonego wysiłku, ale

przecież o tę swobodę środowisko od dawna się upominało, upatrując w niej szansę zawodowego spełnienia się.

Nowy rok przynosi też ze sobą, jak żaden dotąd, sporo kadrowych przesłowań. Egzekwowanie art. 23 Karty Nauczyciela sprawiło, że pedagodzy, którzy osiągnęli wiek emerytalny, pożegnali się z oświatą; nie wszyscy czynili to z ochotą. Chodziło o zwolnienie miejsc dla absolwentów. Pod koniec sierpnia nie obsadzone były jeszcze niektóre etaty, m.in. polonistów, matematyków. KOiW zdecydowało, że o ile do 1 września nie uda się ich obsadzić, zajdzie konieczność zatrudniania czynnych nauczycieli na dodatkowych godzinach lub — także na godzinach w wymiarze poniżej pół etatu — nauczycieli emerytów i tzw. dochodzących. Dość powszechne dotąd zatrudnianie na półtora i więcej etatu dopuszcza się jedynie w sporadycznych, indywidualnych przypadkach. (dak)



3 września 1990 r.
PROGRAM I

Telewizja edukacyjna:

- 13.30 Spotkania z literaturą: kl. 4 — Poeci dzieciom — wielka zabawa
- 14.05 Agroszkola — Mechanizacja omlotów
- 14.35 Język francuski (1)
- 15.00 Sezam — Rozpędzona cywilizacja — magazyn popularyzacji naukowej

Jest to cykl adresowany do uczniów ostatnich klas szkoły podstawowej i pierwszych klas szkół średnich. Będzie miał charakter interdyscyplinarny obejmujący różne formy współczesnej cywilizacji technicznej, nie ograniczony tylko do techniki, nauk ścisłych czy przyrodniczych, ale podejmować będzie także problemy z dziedziny socjologii, architektury, a nawet kultury i sztuki. A wszystko po to, by rozwijać zainteresowania młodzieży i odwrócić ją od tradycyjnych, szkolnych schematów szufladkowania wiedzy.

- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — inauguracja
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości
- 16.10 „Video-top”
- 16.20 „Luz” program nastolatów
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „10 minut”
- 17.45 „Encyklopedia II wojny światowej”
- 18.10 „Wicher czasów” (9) — serial produkcji brazylijskiej
- 18.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 19.15 Dobranoc: „Eolek i Lolek”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji: — Joseph Conrad „Ja Axel

Heyst” — reż. Andrzej Zakrzewski, wyk.: Zbigniew Zapasiewicz, Olga Sawicka, Marek Ołbert, Andrzej Blumfeld

Adaptacja powieści „Zwycięstwo”, z której wyeksploatowany został wątek kryminalno-melodramatyczny. Problem wierności i odpowiedzialności za życie ukochanej kobiety.

- 21.25 Rzeczpospolita samodzielną — „Allies” — recital grupy hard-rockowej
- 21.35 „Ring” — „Allies” — recital grupy hard-rockowej

Recital grupy hard-rockowej zarejestrowany na Festiwalu Tootal w Holandii w 1989 roku.

- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.50 „Kinomania”

PROGRAM II

- 15.00 Powitanie
- 15.05 Seattle '90 — Igrzysko Dobrej Woli
- 15.30 „Capital City” (10) — serial prod. angielskiej
- 16.20 „Widziane z Gdańska” program publicystyczny
- 16.45 „Ojczyzna — polszczyzna” — konkursowe przecinki
- 17.00 Kino rodzinne: „Uczennica” — film prod. polskiej, reż. Ludmiła Niedbalska
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Przegląd polskich kronik filmowych
- 19.00 „Vratislavia Cantans” — wyk.: chór i orkiestra PRiTV w Krakowie pod dyr. Szymona Kawałli
- 20.15 „Auto-Moto-Fan-Klub”
- 20.45 Punkt widzenia — program publicystyczny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 „Capital City” (10) — serial prod. angielskiej
- 22.45 Komentarz dnia



INFORMATOR JASNOGÓRSKI

KAPLICA MATKI BOŻEJ

Msze Sw. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasłonięcia Obrazu: 15.30, 18.30.

Różaniec — g. 10.00.

Apel Jasnogórski — g. 21.00.

Odsłonięcie Cudownego Obrazu — g. 6.00, 15.30, 18.30 i 21.00.

Zasłonięcie Cudownego Obrazu — g. 12.00, 16.40 i 20.00.

BAZYLICA JASNOGÓRSKA

Msze Sw. — g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30 i 8.00.

SPOWIEDZ — g. 6.00 — 20.00 (Kaplica i Bazylika).

KONFERENCJE — o tematyce maryjnej (z przeobrażeniami) w Sali Różańcowej po południowym zasłonięciu Obrazu i po różańcu; dla młodzieży — po wcześniejszym zgłoszeniu grupy przez jej duszpasterza u kustosa Jasnej Góry.

FILMY RELIGIJNE: kaplica Sw. Józefa (hale) o g. 8.30 i 13.00.

PRZEWODNIK — zgłoszenia przy furcie klasztornej w Sali Rycerskiej w g. 8.00—17.00.

SKARBIEC — czynny w g. 9.00—11.30.

ARSENAL — g. 9.00—12.00, 14.30—18.00.

MUZEUM 600-lecia — g. 11.00—16.30.

SALA MARYJNA — (ekspozycja darów dla Jasnej Góry z ostatnich lat oraz świadectw martyrologii narodu) — g. 12.00—15.00. Niedziele i święta, g. 12.00—17.00.

ZAMAWIANIE MSZY SW., SPOWIEDZ W JEZYKACH OBCYCH, POŚWIECENIE PAMIĄTEK RELIGIJNYCH — w zakrystii o g. 6.00—12.00, 15.30—17.00, 19.00—20.00.

PORADNIE: psychologiczno-religijna dla młodzieży — g. 9—13.00, 15.00—17.00, rodzinna — g. 9.00—13.00, 15.00—17.00.

JASNOGÓRSKI OŚRODEK POWOLAN — czynny w g. 9.00—18.00.

PUNKT SANITARNY — czynny w g. 6.30—13.00, 13.30—19.00.

HERBACIARNIA (hale) czynna w g. 7.00—20.00.

NOCLEGI: Dom Pielgrzymy im. Jana Pawła II czynny całą dobę, tel. 433-02, hale noclegowe (obok murów jasnogórskich) czynne do g. 22.00.

BAGAZOWNIA — czynna w g. 6.00—18.00.

WAŁY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA — g. 5.00—18.00.

WIEŻA JASNOGÓRSKA g. 8.00—16.00.

24 SPORT GODZINY

Polska-Kanada 12:8

Mistrz świata nie przyjechał do Kielc

W sobotę w hali sportowej Iskry-Korony przy ul. Krakowskiej rozegrano międzypaństwowy mecz pięściarski juniorów Polska — Kanada, który zakończył się zwycięstwem biało-czerwonych 12:8. Spotkanie ścigało tylko 500 najwerniejszych kibiców boksu. W komplecie natomiast zjawili się szefowie tej dyscypliny z prezesem PZB, mec. Jackiem Wasilewskim oraz trenerem reprezentacji seniorów Jerzym Rybickim. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał prezydent Kielc Arkadiusz Płoski. Były krótkie słowa powitania, upominki dla kanadyjskich bokserów. Do tego miłego nastroju dostosowali się gospodarze obiektu, którzy zabrali o miły sympatyczny wystrój hali.

Zapowiadany wcześniej mistrz świata wagi ciężkiej Kirk Johanson nie przyjechał do Europy ponieważ w przeddzień wyjazdu złamał nogę i sympatyczny bokser oglądali 10 pojedynków, z których tylko dwa zasługują na wyróżnienie.

Jako pierwsi weszli na ring Andrzej Rżany i Martin Oldonnel. Po wyrównanej pierwszej rundzie, w drugiej Polak przejął inicjatywę co w efekcie spowodowało, że jego przeciwnik był liczony. Po drugim sędzią ringowy zdecydował się na odesłanie pięściarza Kanady do narożnika. A więc zwycięstwo przez rsc. W najciekawszej walce wieczoru zmierzali się przedstawiciele wagi lekkopółśredniej Andrzej Puk i czarnoskóry (jeden w ekipie gości) Sydney Wanderspol. Był to bardzo emocjonujący pojedynek, w którym było dużo ciosów mających swoją wymowę. Lepszy w tej wymianie był Puk i on też został zwycięzcą tej kategorii.

A oto wynik walk: papierowa — Andrzej Rżany — Martin Oldonnel rsc II r.; musza Paweł Bosak — Mark Irwin 2:1; kogucia Robert

Włoch i Belg najlepsi na szosie

Mistrzem świata kolarzy amatorów został Włoch Mirco Gualdi. Najlepszy z Polaków Andrzej Sypytowski został sklasyfikowany na 12 pozycji. Mistrzem świata „profi” w wyścigu indywidualnym został Belg Rudy Dhaenens. Na 13 miejscu sklasyfikowano Marka Szczyńskiego, a na 16 pozycji przyjechał Joachim Halupczok. Mistrzostwa rozegrano w japońskiej miejscowości Utsunomiya. (kwiat)

Triumf Jonssona

Dodatkowy, dramatyczny wyścig wyłonił indywidualnego mistrza świata na żużlu w Bradford. Spotkali się w nim Per Jonsson (Szwecja) oraz Shawn Moran (USA). Wygrał Jonsson — obaj zgromadzili po 13 punktów, a zwycięzcę wyłonił dodatkowy wyścig. Trzecie miejsce zajął debiutujący w finale mistrzostw świata Todd Wiltshire (Australia) — 12 pkt. (kwiat.)

REKORD ŚWIATA

W ostatnim dniu mistrzostw Europy rozgrywanych w Splicie sztafeta mężczyzn Francji w biegu 4x100 m ustanowiła rekord świata wynikiem 37.79. (m)

Na boiskach piłkarskich

Korona Kielce
— Stal Stalowa Wola
0:3 (0:2)

Bramki strzelili: Jasina w 4 min., Jurcenko w 44 min., Mulawka w 48 min. Sędzią Jerzy Goś z Warszawy. Widzów 3 tys.

KORONA: Mucharski — Szpiega, Jesionka (76 min. Słusarczyk), Bartkowski, Wojtasinski — Kozak, Tokarczyk, Borycki (56 min. Szule), Parzyszek — Lubieniecki, Fendrych. Trener Czesław Palik.

STAL: Cebart — Rybak, Adamus, Ozóg, Tyra — Jasina, Goszkoderja, Kopeć (66 min. Szafran) — Jurcenko, Brytan, Mulawka (71 min. Słelmach). Trener Józef Leś. Żółte kartki: Lubieniecki, Tokarczyk; czerwona — Tokarczyk.

Mieli „nosa” ci, którzy nie przyszli w sobotnie przedpołudnie na stadion przy ul. Koniewa. Na głośnie 3 tysięcy zagorzałych sympatyków Korony poecieli strumień zimnej wody, a kurki odkreślali sami piłkarze kieleckiego zespołu. Inna sprawa, że 120 minut gry w ub. środę i pucharowy sukces nad Ruchem musiał wyjść Koronie „bokiem”. Spodziewano się iż spotkanie ze Stalą, wiceliderem tabeli, nie będzie łatwe, ale nikt nie oczekiwał aż tak wysokiej porażki. Tym bardziej, że Stal również miała za sobą trudny, pucharowy pojedynek z Lechem Poznań. A jednak stalow-

Po sukcesie — porażka w kiepskim stylu

com nie przeszkodziło to w zdobyciu kolejnych ligowych punktów, które zainkasowali jak najniższym nakładem sił. Trafili bowiem na wyjątkowo niedysponowaną Koronę, a jej postawa na boisku oceniona została przez kibiców gwizdami.

Szczególne zastrzeżenia można mieć do linii defensywnej, popełniającej liczne błędy wykorzystane w 100 procentach przez gości. Wszystko zaczęło się już w 4 minucie, gdy po rzucie rożnym Jasina wykorzystał senną obronę gospodarzy i z bliskiej odległości nie dał żadnych szans Mucharskiemu. Tuż przed przerwą, po kontrze i przy niezdeterminowanej postawie naszych piłkarzy, Jurcenko podwyższył rezultat. Po zmianie stron kolejny błąd i kolejna bramka strzelona przez Mulawkę, który ustalił wynik tego nudnego i jednostronnego pojedynku. Stalowcy mieli jeszcze przynajmniej dwie okazje na podwyższenie wyniku, ale widocznie zadowolili się i tak pewną wygraną. Byli przede wszystkim zespołem dojrzalszym, świeższym, bar-

dziej wybieganym i co najważniejsze wykazującym więcej ochoty do gry. Zrobili korzystniejsze wrażenie na tle zmęczonego rywala i celnie strzelali. Korona nie potrafiła ani raz sprawdzić umiejętności doświadczonego Cebarta i nie stworzyła sytuacji na uzyskanie choćby honorowego gola. Poniosła też zasłużoną porażkę. Na dodatek opuszczała murawę w „dziesiątkę” bowiem Tokarczyk otrzymał najpierw żółtą kartkę za faul, a następnie (w 88 min.) — czerwoną, za „pyskówkę” z arbitrem, który nie miał jednak najlepszego dnia.

W kolejnym meczu II ligi, 12 bm. kielczanie zmierzają się z równie wysoko notowanym przeciwnikiem, Słoniem Gorzów. Postawa Korony, zaprezentowana w sobotę nie napawa zbyt dużym optymizmem, zwłaszcza gdy w dwóch pojedynkach traci się 7 bramek, a strzela tylko 2. Można mieć jedynie nadzieję, że do tego czasu piłkarze kieleccy należycie wypoczną i znów wyjdą na boisko z wiarą w zwycięstwo i własne siły.

M. MICHNIAK

W pozostałych spotkaniach II ligi

Niespodzianką minionej rundy jest wysoka porażka byłego pierwszoligowca Jagiellonii Białystok, która przegrała w Gdańsku różnicą trzech bramek. Strzelono ich w sumie 25, co daje dobrą średnią i oznacza poprawę skuteczności naszych drugoligowych napastników.

● Odra Wędrzysław — Widzew Łódź 1:3 (0:2).

● Stal Rzeszów — Hutnik Warszawa 5:1 (1:1).

● Szombierki Bytom — Pogoń Szczecin 1:1 (1:0).

● Siarka Tarnobrzeg — Resovia Rzeszów 2:0 (2:0).

● Zagłębie Wałbrzych — Ostrovia Ostrów Wlkp. 1:1 (1:0).

● Miedź Legnica — Polonia Bytom 0:0.

● Lechia Gdańsk — Jagiellonia Białystok 3:0 (1:0).

● Gwardia Warszawa — Górnik Wałbrzych 2:2 (1:1).
● Słon Gorzów — Raków Częstochowa 2:0 (1:0).

1. Stal SW	7 12 9-2
2. Słon	7 11 12-2
3. Miedź	7 10 11-5
RAKÓW	7 10 11-5
5. Siarka	7 10 7-3
6. Stal Rz.	7 9 13-7
7. Zagłębie	7 8 6-4
8. Widzew	7 8 9-9
9. Jagiellonia	7 7 7-9
10. Gwardia	7 6 9-8
11. Górnik	7 6 7-9
12. Szombierki	7 6 5-6
13. Polonia	7 6 4-5
14. Ostrovia	7 6 6-9
15. KORONA	7 6 7-12
16. Lechia	7 5 7-9
17. Resovia	7 5 5-8
18. Pogoń	7 4 6-10
19. Odra	7 3 5-14
20. Hutnik	7 2 5-15

W 8 kolejce (12 września — środa) zmierzają się: Korona — Słon, Raków — Zagłębie, Stal S.W. — Widzew, Jagiellonia — Odra, Górnik — Lechia, Resovia — Gwardia, Polonia — Siarka, Pogoń — Miedź, Hutnik — Szombierki, Ostrovia — Stal Rz. (m)

W ekstraklasie

Motor odrabia zaległości

W spotkaniach ekstraklasy tym razem nie odnotowano sensacyjnych wyników. Jedynie lubelski Motor sprawił niespodziankę wygrywając z faworyzowanym Górnikiem. Widać, że lublinianie po okresie niepowodzeń zaczynają odrabiać zaległości. A oto komplet wyników 6 kolejki:

● Hutnik Kraków — I-gloopol Dębica 1:1, Motor Lublin — Górnik Zabrze 3:1, Olimpia Poznań — Legia Warszawa 0:0, Ruch Chorzów — GKS Katowice 1:1, Stal Mielec — Lech Poznań 0:0, Zagłębie Lubin — Śląsk Wrocław 2:1, Zagłębie Sosnowiec — ŁKS Łódź 0:2, Zawisza Bydgoszcz — Wisła Kraków 0:0.

1. Hutnik	6 9 12-5
2. Katowice	6 9 8-5
Zagłębie L.	6 9 8-5
4. Wisła	6 8 9-4
5. ŁKS	6 8 7-5
6. Olimpia	6 7 9-7
7. Zawisza	6 7 8-6
8. I-gloopol	6 7 6-5
9. Górnik	6 6 12-10
10. Ruch	6 6 4-4
11. Legia	6 4 4-6
12. Motor	6 4 4-8
13. Lech	6 3 8-8
14. Stal	6 3 4-9
15. Zagłębie S.	6 3 4-11
16. Śląsk	6 3 6-14

W następnej kolejce (12 września) grać będą: Wisła — Zagłębie L., Śląsk — Motor, Górnik — Olimpia, Legia — Ruch, GKS Katowice — Stal, Lech — Hutnik, I-gloopol — Zagłębie S., ŁKS — Zawisza. (m)

TOTO LOTEK

I — 8, 17, 21, 23, 33, 47
II — 5, 29, 31, 33, 48, 49

Liga regionalna

Błękitni nadal bez porażki

Niespodzianką 3 kolejki spotkań piłkarskich ligi regionalnej był remis Radomiaka na boisku beniaminka z Lukowa. Faworyci tych rozgrywek — zawodnicy z Radomia — stracili w ten sposób punkt i oddali przedwzięte Błękitnym Kielce, którzy wygrali w Ostrowcu. Nie powiodło się innej naszej drużynie, Bucovii. Przegrała ona w Gorzycach tracąc bramkę po rzucie karnym.

● Stadion Kielce — Granat Skarżysko 0:0.

● KSZO Ostrowiec — Błękitni Kielce 0:1 (0:0). Bramkę strzelił Graba w 73 min.

● Stal Gorzyce — Bucovia Bukowa 1:0 (1:0).

W pozostałych spotkaniach padły rezultaty: Orlecia Łuków — Radomiak 1:1, Avia Świdnik — Hetman Zamość 4:1, Górnik Łęczna — Wisła Puławy 1:1, Broń Radom — Lublinianka 1:0, AZS AWF Biała Podlaska — Gwardia Chełm 2:0.

1. Błękitni	3 6 7-1
2. Broń	3 6 3-0
3. Radomiak	3 5 7-1
4. Avia	3 5 7-2
5. AZS AWF BP	3 5 5-0
6. Hetman	3 4 8-6
7. Wisła	3 4 4-3
8. Górnik	3 4 2-1
9. Granat	3 2 0-1
10. Stal	3 2 2-4
11. Bucovia	3 2 1-4
12. Lublinianka	3 1 0-2
13. Orlecia	3 1 3-3
14. Stadion	3 1 1-6
15. Gwardia	3 0 0-4
16. KSZO	3 0 0-6

W następnych spotkaniach — 9 września grać będą: Błękitni — Granat, Bucovia — Orlecia, KSZO — Stal, Gwardia — Stadion, Lublinianka — AZS AWF B.P., Wisła — Broń, Hetman — Górnik, Radomiak — Avia. (m)